

GŁOS KATOLICKI

LA VOIX CATHOLIQUE

TYGODNIK WYCHODŹSTWA

HEBDOMADAIRE DES EMIGRES POLONAIS

Nr 21 — (1272)

Niedziela 25 maja 1986 r.

Rok XXVIII

Etap trzeci Jubileuszowej podróży

PRYMAS POLSKI WŚRÓD POLONII NANCY i METZU

NANCY — czwartek, 17.04.1986

Godzina 8.40

Przylot z Montceau-les-Mines na lotnisko w Essey-les-Nancy. Ks. Prymas został powitany przez miejscowego Ks. biskupa Ordynariusza Jean Bernard ; zastępcę mera — p. P. Baudot ; prefekta departamentu Meurthe-et-Moselle ; prezesa polskich kombatanów p. Stankiewicz ; panią Blaise — główną inicjatorkę wizyty Ks. Prymasa w Nancy ; p. E. Kutybę — współorganizatora wizyty, oraz przez p. Riethmuller — dyrektora Palais des Congrès, pełniącego obowiązki wnego zastępcy mera.

Z lotniska, orszak powitalny wraz z Dostojnym Gościem, udał się do siedziby Ks. biskupa J. Bernard. Po krótkim śniadaniu, Ks. Prymas udzielił wywiadu dla prasy i telewizji i skierował krótkie słowa do Rodaków. Następnie odbyły się rozmowy z pracownikami Kuri i zaproszonymi gośćmi .



Godzina 10.00

Wizyta w kościele Notre Dame de Bonsecours

Po krótkiej modlitwie i odśpiewaniu „Regina Coeli”, wysłuchano krótkiej historii kościoła. Po czym nastąpiło zejście do krypty grobowej, gdzie znajduje się

trumna króla Stanisława Leszczyńskiego. Na zakończenie Ks. Prymas i Ks. bp. Bernard udzielili zebrany pasterskiego błogosławieństwa.



Godzina 10.30

Przyjazd do centrum miasta i zwiedzanie Starego Miasta (zabytkowe uliczki pałac książęcy i plac Stanisława Leszczyńskiego).



Przyjęcie na merostwie

Funkcję gorpodarza pełnił zastępca mera — P. Baudot. Merostwo ozdobiono flagami narodowymi Polski i Francji oraz flagami żółto-białymi. Wspisując się do złotej księgi miasta Nancy, Ks. Prymas napisał: "J'exprime le souhait que tout se passe bien pour l'avenir. Que Dieu vous bénisse dans la ville de Stanislas".

Następnie przemówił zastępca mera — P. Baudot. Oto pełny tekst jego wystąpienia :

Księżę Kardynale,

Przede wszystkim proszę pozwolić na wyrażenie, w najgłębszym szacunku, naszych serdecznych podziękowań za wizytę Waszej Eminencji w Nancy, którą wszyscy odbieramy jako wielki dla nas zaszczyt i honor.

Doktor André Rossinot, minister do spraw kontaktów z Parlamentem i mer tego miasta, prosił mnie o przekazanie jego głębokiego żalu, iż nie mógł osobiście przyjąć tak wyjątkowej osobistości duchownej, jaką jest Wasza Eminencja. Jednak jego funkcje ministerialne zatrzymały go w Paryżu w sposób nakazujący.

Dlatego prosił mnie, by być wobec Waszej Eminencji wyrazicielem jego pełnych szacunku uczuć i jego wdzięczności za łaskawą wyrażenie zgody na przybycie tu, do kraju Stanisława Leszczyńskiego w ramach Waszej, Eminencjo, pasterskiej wizyty we Francji.

Także w imieniu całej Rady Miejskiej, tutaj obecnej, jak i w imieniu ludności, z której wielu jest Rodakami Waszej Eminencji, jestem szczególnie zaszczycony i szczęśliwy możliwością wyrażenia wobec Prymasa Polski, wyrazów pełnego szacunku i powitania.

Istnieją więzy historyczne i uczuciowe między Lotaryngią i Waszym Eminencjo



krajem, z którym łączą nas liczne związki i dla którego mamy wiele podziwu.

Nasza polska historia sięga w rzeczywistości aż XVIII w. Jest ona zwłaszcza widoczna na tym wspaniałym placu i tym ratuszu miejskim, w którym mam dzisiaj przyjemność przyjmować W. Eminencję. Salon czworoboczny, gdzie znajdujemy się obecnie, podkreśla pozostawione dzieła Stanisława, co wyraża napis porównujący jego panowania do dobroczynnej wędrówki słońca: signant munera cursum. Cztery duże obrazowe freski przypominają dzieła, w które Stanisław wyposażył Lotaryngię. Wymienię szczególnie :

— Towarzystwo naukowe i literatury pięknej nazwane dzisiaj Akademią Stanisława, które od początku przyznawało na-

grody za osiągnięcia naukowe i literackie.

— Biblioteka miejska.

— Katedry matematyki, logiki i fizyki, dawne poprzedniczki naszego aktualnego Wydziału nauk ścisłych.

— Królewskie collège medycyny.

Z tego bogatego wsparcia polskiego pozostały nam nie tylko wspaniałe zbiory architektoniczne, lecz także wrażliwość, która czyni nas bliskimi Waszego Eminencjo kraju, z którym utrzymujemy uprzywilejowane więzy. I dlatego powstało na naszym terenie wiele stowarzyszeń, które utrzymują stałą i ważną wymianę z Polską na płaszczyźnie kulturalnej, uniwersyteckiej, przyjacielskiej, a szczególnie od 1981 r. na płaszczyźnie humanitarnej.

Pasterska wizyta W. Eminencji we Francji, z racji 150-lecia Polskiej Misji Katolickiej, pozwala na spotkania z Polakami mieszkającymi we Francji i na spotkania z naszym Kościołem; spotkania te są wspaniałym symbolem naszej nadziei na przyszłość. Jak to Eminencja oświadczyła w wywiadzie udzielonym prasie francuskiej, siła Kościoła spoczywa na Jego wierze, na Jego modlitwie i na Jego działaniu opartym o Ewangelię. Siła ta została doskonale wyrażona w dewizie Waszej Eminencji: „Nec timide nec temere”, a którą możnaby w pewnym sensie porównać z naszą: „Nancy qui s'y frotte, s'y pique”.

Rzeczywiście jest czymś bardzo umacniającym wiedzieć, że Kościół jest dość mocny, by być schronieniem dla innych nadziei. Pragnę powiedzieć to tutaj, jak bardzo łączymy się z Waszym Eminencjo przekonaniem i że głęboko czujemy, że praca, którą Kościół w Polsce prowadzi



dla obrony wartości, stanowi dla nas prawdziwy przykład.

Ośmielałam się ufać, że Eminencja zachowa dobre wspomnienia ze swego pobytu w naszym mieście i pragnę jeszcze raz wyrazić uczucia głębokiej wdzięczności w przyjaźni i ogromnej nadziei, która łączy nasze narody.

Kończąc, pragnę serdecznie podziękować, w imieniu miasta Nancy, wszystkim osobom, które przyczyniły się do przyjęcia Waszej Eminencji w naszym mieście, a szczególnie :

Ks. Biskupowi J. Bernard,
Ks. Chiffaudel,
Ks. Kapelańskiemu,
Pani Blaise,
Panu Kutymba,
Panu B. Riethmuller.

Odpowiadając na słowa powitania Ks. Prymas zwrócił się do zebranych w następujących słowach :

Gdy pewnego dnia Nuncjusz Apostolski przybył do Nancy na spotkanie z królem, usłyszał prośbę : „Proszę łaskawie poczekać, w tej chwili Król modli się”.

Rozdzielenie Kościoła od Państwa — w takiej delikatnej sytuacji żyjemy w Polsce... Jestem szczęśliwy, iż mogę stwierdzić, że taka separacja jest tutaj realizo-



wana w sposób przykładowy. Rzeczywiście bowiem mogą się tutaj spotkać w pełnej wolności i braterstwie biskup miejscowy, księża diecezjalni, wierni, lecz także przedstawiciele władz świeckich i wojskowych.

Tematem drogim Królowi Leszczyńskiemu, był temat jedności — tej jedności

wewnątrz każdego kraju, lecz także i tej między różnymi krajami Europy.

Jedność buduje się czynami życzliwości i przychylności. Król Leszczyński w sposób szczególny wyraził tę jedność przez czyny życzliwości wobec ubogich.

Życzliwość ta została wyrażona także niedawno, gdy Polska przeżywała kryzys ; wtedy Francuzi pośpieszyli z pomocą swym braciom. I dlatego przybywam tu, by podziękować, jest to forma więzi, jedności między naszymi dwoma krajami.

Następnie głos zabrał profesor z miejscowego uniwersytetu, wręczając Ks. Prymasowi swą tezę doktorską na temat : „Fryderyk Chopin i jego krewni we Francji”.

Na merostwie, obok oficjalnych osobistości, było także, za specjalnym zaproszeniem, około 100 osób naszych Rodaków, którzy po oficjalnych przemówieniach i wymianach darów, mogli swobodnie rozmawiać z Ks. Prymasem.

Godzina 12.10

Wizyta w klasztorze Sióstr Karmelitanek, które organizują stałą pomoc dla Polski. Po czym — odjazd do Metz.

Głos Katolicki

Prenumerata :

Francja

— roczna 150 F
— półroczna 75 F

Zagranica

— roczna 170 F
— półroczna 85 F

ABY ZAPRENUMEROWAĆ GŁOS KATOLICKI

Nazwisko i imię : _____

Ulica : _____

Kod pocztowy : _____

Wyrażam pragnienie zaprenumerowania na jeden rok (pół roku) „Głosu Katolickiego”. Wysyłam

- czekiem bankowym
 przekazem wpłaty (mandatem)

sumę : F
(dołączyć przekaz wpłaty do zamówienia)

WIZYTA KSIĘDZA PRYMASA W METZ

Miłą niespodzianką tej wizyty było nie tylko wzruszające zaangażowanie tamtejszej Polonii, ale i wyjątkowo serdeczna postawa Ks. biskupa Paul Joseph Schmita — ordynariusza Metz, który z racji przybycia Prymasa Polski, wystosował do swych diecezjan specjalny list. Oto jego pełny tekst :

Polska Misja Katolicka we Francji święci w tym roku 150-lecie swego założenia; 150 lat to półtorawieczna wspólna historia między Francją i Polską przez pośrednictwo Kościoła. To także półtora wieku braterskiej wymiany między Kościołem katolickim we Francji i tymże Kościołem w Polsce, wymiany, która w momentach z szczególnie dramatycznych historii, sprawdziła ich realizm i ich owocność.

Kardynał Glemp, Prymas Polski, przyjedzie święcić tę rocznicę z różnymi wspólnotami polskimi we Francji. My także będziemy mieli tę radość przyjmować Ks. Prymasa w Metz w czwartek 17 kwietnia.

Nie potrzebujemy zachęcać swych serc, by jednoczyć się w radości emigrantów polskich, którzy więcej niż od pół wieku tak nadzwyczajnie przyczynili się do rozwoju naszej Lotaryngii.

Znamy to : naród polski od pewnego czasu poddany jest trudnemu doświadczeniu. Zdobycze demokratycznej wolności, tak drogo okupione, zostały teraz tak moc-



no skompromitowane, ekonomia przeżywa poważny kryzys.

Nie możemy patrzeć obojętnie na to co się dzieje w Polsce. Nie jest to przecież jakaś krótkotrwała historia, którą widzimy w Gdańsku, Warszawie czy na Śląsku. Jest to historia naszej wolności. Jest to historia naszej przyszłości.

Z całego serca zapraszam wszystkich przyjaciół Polski do zjednoczenia się po-

zez modlitwę, lub przez obecność, w uroczystej Mszy św. w katedrze w Metz, pod przewodnictwem kard. Glempa w czwartek 17 kwietnia o godz. 18.00.

Najserdeczniej zapraszam wszystkich mieszkańców i mieszkanki Moselle, by nie zezwolili na zanik ducha solidarności z tymi miejscami, gdzie w pewnym sensie rozgrywa się przyszłość człowieka.

Siedziba w Polskiej Misji Katolickiej w Metz

W godzinach południowych Ks. Prymas udał się w towarzystwie Ks. biskupa Sz. Wesołego, osobistego sekretarza

Ks. prał. A. Dziuby, tłumacza Ks. prof. J. Wolińskiego i Ks. rektora S. Jeża, do siedziby Polskiej Misji Katolickiej w

Metz, by zjeść obiad i spotkać się z polskimi duszpasterzami tego okręgu.

Wizyta w biskupstwie

O godz. 15.00 Ks. Prymas wraz z Ks. biskupem Sz. Wesołym i towarzyszącymi osobami, udał się na biskupstwo, gdzie najpierw miało miejsce prywatne spotkanie z Ordynariuszem Metz — Ks. biskupem J. Schmittem, następnie ok. godz. 16.15 w bibliotece odbyła się konferen-

cja prasowa z udziałem licznych dziennikarzy z miejscowych środków przekazu. O godz. 17.00 Ks. Prymas przyjął tam także przedstawicieli władz świeckich miasta Metz w osobach : prefekta Lotaryngii — p. M. Gevrey, dr Schwartz — przewodniczącego Rady Generalnej z

Moselle i pierwszego zastępcę mera, a także innych Radnych miasta. O godz. 17.30 zebrani w biskupstwie udali się do katedry, na centralną uroczystość polonijną.

Msza św. w katedrze w Metz

Około 2000 wiernych uczestniczyło w tej wspaniałej uroczystości jubileuszowej. Ks. Prymasa, Ks. bpa Ordynariusza w Metz i Ks. bpa Sz. Wesołego otaczało wielu księży polskich i francuskich. Spiewały połączone i znane całej Polonii chóry polskie z Metz, Algrange, Audin le Tiche, którymi dyrygował miejscowy duszpasterz Ks. Jerzy Sowa C.M.

Serdeczne słowa powitania wygłosił najpierw Ks. biskup J. Schmitt. Oto pełny tekst jego wypowiedzi :

Widząc i przyjmując Jego Eminencję, tego wieczoru, w naszej katedrze, ze wzruszeniem i radością szukamy słów na wyrażenie najserdeczniejszego powitania.

Poprzez osobę J. Eminencji i misję Mu zleconą, chcielibyśmy powitać wielki Kościół w Polsce, którego Ks. Pry-

mas jest, wśród nas, niecodziennej miary ambasadorem; Kościół odważny, Kościół, obdarzony poczuciem humoru i pełen miłości; Kościół, o wierności silniejszej niż wszystkie zawieruchy dziejowe; Kościół, którego wiara dezorientuje nasze zachodnie pograżanie się w beznadziejności; Kościół, przynoszący każdemu z nas ochotę do życia; ten wreszcie, Kościół, który dał nam Jana Pawła Drugiego!

Obecność J. Eminencji wśród nas tego wieczoru, jest jednocześnie dla nas świadectwem i wezwaniem, które — któż to wie? — dokąd zdolne jest nas zaprowadzić. Więzy łączące nasze dwa kraje są dawne i głęboko sięgające. Wymiana wzajemna pomiędzy Kościołem w Polsce i we Francji trwa nieustannie, szczególnie od chwili powstania przed 150 laty Polskiej Misji Katolickiej we Francji i od utworzenia, w ramach Kościoła w Metz, pierwszej polskiej wspólnoty, przed 60 laty. Czyż można więc się dziwić, że wielka próba, jaka dotknęła Kraj Eminencji 5 lat temu, znalazła wśród nas żywy odzew? Któż z nas nie chciałby udać się do Oświęcimia, gdzie prochy Ojca Kolbe zmieszają się z prochami milionów innych w jednej wielkiej ofierze, i tam, w przejmującym milczeniu posępnej równiny, oddać się rozmyślaniu nad tym, co staje się z człowiekiem niszczącym w sobie obraz Boga, ale tworzącym sobie boga na obraz człowieka i tego, co w człowieku jest najgorsze?

Któż z nas nie marzył o tym, by móc pojechać do Gdańska i przy stole Lecha Włósy przelać się z nim mocnym chlebem solidarności?

Któż nie życzyłby sobie wślizgnąć się w tłum mężczyzn i kobiet przychodzących, w zadumie, na warszawski grób Ks. Popiełuszki, i zabrać z sobą stamtąd potężne wezwanie do dawania świadectwa aż do końca, przez wzgląd na miłość Boga i miłość człowieka?

Kto wreszcie nie łączył się duchowo z tym olbrzymim zrywem nadziei, który rok rocznie tysiącom polskich katolików każe iść w pielgrzymce do Częstochowy, aby tam, w zranionym obliczu Maryi, odczytać odbicie własnych ran, ale jednocześnie i zapowiedź nieodwracalnego i niepokonanego zmartwychwstania?



Wszyscy wiemy, że noc może przybrać wielkie rozmiary i, wbrew naszym upodobaniom, musimy to uznać. Przekonywanie, że w nocnej porze jest jasno, nie zmienia wcale nocy na dzień, a może raczej przeszkodzić w dążeniu do niego. Znajdowanie upodobania w nocy, nie służy wcale za zachętę do dążenia ku jutrzence dnia. Trzeba umieć akceptować noc, jako fakt, i zgadzać się z tym, że przychodzi po dniu i do niego prowadzi, i trzeba iść dalej. I wtedy, pod niebem pełnym gwiazd, jest się w stanie odkryć przedziwną solidarność nadziei, tej nadziei, którą w swoim pierwszym posłaniu do świata Jan Paweł II, zamknął w proroczym okrzyku: „Nie bójcie się!”

Następnie Ks. biskup Sz. Wesoły powitał Ks. Prymasa w imieniu miejscowej Polonii. Oto treść powitania:

Do powitania przed chwilą i życzeń Ks. Bp. Schmitta, Ordynariusza tej diecezji, chciałbym dołączyć, słowo powitania, w imieniu polskiej wspólnoty, tutaj zgroma-

dzonej, która wita Ks. Prymasa, w tej starej Bazylice i Katedrze. Pierwsze oznaki pobytu Polaków w tej okolicy sięgają jeszcze zeszłego stulecia. Ale w latach dwudziestych zaczyna się ogromna emigracja Polaków w całość Lotaryngii i okręgu mozaelskim. Przyszli tutaj pracować w przemyśle metalurgicznym, jak również i w kopalniach. Przyszli w trudnych warunkach i w trudnych momentach ekonomicznych i dla Kraju i dla Europy. Ciężko pracowali, wychowywali swoje dzieci. Ale to, że dzisiaj tak licznie są tutaj zgromadzeni, jest świadectwem, że zostali wierni i Bogu i Kościołowi i Polsce. I ta dzisiejsza, tak liczna ich obecność, świadczy o tym, że w dalszym ciągu są wierni i Bogu i Kościołowi i Ojczyźnie swojej, z której wyszli oni, czy też ich dziadkowie.

Kryzys jaki przechodzi cały przemysł metalurgiczny z powodu zmian technologicznych, odbił się również i na tym okręgu. Może mniej są żywotne dzisiaj — niż kiedyś, liczne organizacje — i całe życie społeczne. W ostatnich latach jest jakiś mały napływ emigracyjny z kraju do miasta Metz. Ale wśród tych wszystkich trudności, zachowując wiarę i miłość do Kraju Ojców i swojej Ojczyzny, przyszli tutaj przywitać Ks. Prymasa. Przyszli również, ażeby razem z Ks. Prymasem modlić się wokół ołtarza i prosić Boga o łaski na przyszłe życie. Dziękować za to, że zachowali swoją wiarę, i przez zachowanie tej wiary, zachowali również swoją godność i swoją tożsamość.

Dzisiaj Bogu dziękujemy za całą przeszłość, ale równocześnie, chcemy razem z Ks. Prymasem modlić się, abyśmy w tych zmienionych, i zmieniających się warunkach zachowali w dalszym ciągu wiarę w Boga, wierność Kościołowi i wierność Polsce.

W tym duchu witamy Ks. Prymasa wszyscy i prosimy o słowa pogłębienia wiary oraz umocnienia naszej miłości do Boga i do Ojczyzny.



Po Ewangelii czytanej w języku polskim i francuskim, przemówił do zebranych Ks. Prymas J. Glemp. Oto treść wygłoszonej homilii:

Umiłowani Bracia i Siostry!

Przypomnijmy sobie początek dzisiejszej Mszy św., kiedy przez wspaniałe witraże tej Katedry, wpadało słońce, rozświetlając wspaniały pochód, który poprzedzany barwnymi sztandarami polskimi, od głębi tej świątyni kroczył tutaj do ołtarza. Rozpoczynaliśmy



żeby tutaj odbywała się Chwała Boża. I racja istnienia tego Domu Bożego jest wtedy pełna, kiedy tu odbywa się liturgia, kiedy jest głoszone Słowo Boże, kiedy pod te wspaniałe sklepienia wznosi się, z dziesiątków, setek serc i ust, wspaniała pieśń pochwalna dla Boga.

Chrystus, chce przede wszystkim być czczony w swojej Najświętszej Ofierze. W Ofierze Mszy św., najlepiej poucza On sam. Kiedy weźmiemy Ewangelię i odszukamy słowa Jezusa chrystusa, znajdziemy tam najlepsze pouczenie o tym czym jest Eucharystia, a właściwie czym jest Jezus Chrystus, żyjący jako Chleb w swoim Kościele, po to, ażeby człowiek mógł żywić się nim na życie duchowe. Jednak-

tą procesją w sposób majestatyczny wielką modlitwę dziękczynienia za 150 lat duszpasterstwa polskiego we Francji. Kroczyliśmy pełni nabożeństwa, że złączymy się z Chrystusem tutaj przy ołtarzu we wspólnej ofierze, którą będą odprawiali biskupi polscy i francuscy, kapłani polscy i francuscy, wierni francuscy i polscy. Bo Chrystus jest ten sam, dla wszystkich ludów i dla całego świata, a w szczególny sposób dla całego świata jest jego sakrament Eucharystii, który tutaj odprawiamy w tej wspaniałej Katedrze w Metz, nabiera jakiegoś szczególnego wyrazu. Rzeczywiście gdy spoglądamy na wysokie, zwieńczone gotycko łuki tej świątyni, na wspaniałe witraże, to widzimy że geniusz ludzi budował ten Dom, a-



że Eucharystia i spożywanie Komunii św., to nie jest sprawa nasza osobista, to nie tylko zapewnienie zbawienia dla nas samych. Jezus Chrystus powiedział bowiem: „Kto będzie spożywał Moje Ciało, będzie miał życie wieczne”. Ale On także powiedział, że kto będzie spożywał Moje Ciało, będzie to czynił na zbawienie Świata. Eucharystia czyni Ciało Jezusa Chrystusa, obecne jako Chleb w Kościele. I przemienione Ofiarą Wieczernika i Krzyża dokonane przez kapłanów którzy udzielają swoich rąk i głosu Chrystusowi jest na zbawienie Świata.



Czy my możemy pojąć tę wielką prawdę, że Eucharystia jest na zbawienie Świata? Przecież każdy z nas myśli najpierw o sobie, o swojej rodzinie, potem o swojej parafii, o swoim mieście, o swoim kraju. A tutaj Chrystus mówi, że Eucharystia ma być na zbawienie Świata. Jakże więc bardzo rozszerza zadania wszystkich tych, którzy Eucharystię, czyli Komunię św. przyjmują. Tę powszechność ku zbawieniu Świata, rozumiała Matka Najświętsza, kiedy wysłuchała słów Archaniola Gabriela, który jej powiedział: „odtąd będą Cię błogosławić wszystkie pokolenia świata”. A więc i Matka Najśw. ma doznać czci we wszystkich okresach świata. Ostatni Sobór Wat. II tak mocno podkreślił, że działanie Kościoła — którego treścią jest Eucharystia — ma zmierzać ku ulepszeniu świata, ku słuzeniu temu światu. W jaki sposób to możemy uczynić?

Najpierw trzeba widzieć w jakim stanie znajduje się ten świat. Sob. Wat. II w swojej Konstytucji *Lumen Gentium*, czyli w Konstytucji O Kościele w świecie współczesnym, ukazuje nam najpierw rozdarcie tego świata, sprzeczności, które nim targają. Obok ludzi bardzo bogatych, którzy z każdym dniem bogacą się, istnieje wielkie zubożenie, wielkiej części ludzkości. Inny podział, to ideologie, które chcą podporządkować głoszone przez siebie hasło wielkiej części ludzkości. Inny znów podział, to ludzie, którzy korzystają z wielkiego dorobku przemysłowego, a na innych kontynentach znajdują się ludzie, którzy w sposób najbardziej prymitywny mogą zarobić na garstkę ryżu, fasoli, czy ziarna, ażeby zaspokoić swój głód.

Trudno człowiekowi nie dostrzec niesprawiedliwości, jaka dzisiaj w świecie panuje. I wobec tej niesprawiedli-

wości, Kościół musi mieć oczy otwarte, i musi mówić, że trzeba, aby była wprowadzona sprawiedliwość. Ona jednak nie dokona się odgórnie, trzeba ażeby sumienia ludzkie były wrażliwe na wszelką krzywdę, na każde zło, na każdą niesprawiedliwość, i wtedy dopiero możemy tworzyć lepszy świat. A lepszego świata nie stworzą ludzie, jeżeli działań swoich nie oprą na zasadach chrześcijańskiej miłości bliźniego. Bo cóż pomoże najlepsze prawo, cóż najsprawniejszy aparat policyjny, jeżeli człowiek będzie nienawidził drugiego człowieka. Natomiast gdy otworzy swoje serce i będzie człowieka kochał, i będzie dla niego życzliwym, wtedy jest szansa, że będzie rozwijała się cywilizacja lepsza, cywilizacja oparta na miłości, która będzie przyszłością świata. Nie będzie trzeba lękać się o to, czy jutro napadnie mnie terrorysta, czy jutro będzie niepokój, czy będę zaniepokojony o swoje pożywienie. Jeżeli ludzkość przeniknie miłość wtedy jest szansa, że świat poprawi stan. I dlatego wezwanie Chrystusa, że Eucharystia w której On sam się nam daje nie jest tylko dla nas, ale jest dla zbawienia całego świata.

Ludzkość każdego pokolenia, dokonuje swojego wkładu w to wielkie zadanie Kościoła. Nasze relacje historyczne na temat Kościoła w Metz mówią, że diecezja Metz wydała w przeciągu wieków swoich 35-ciu świętych, i trzech błogosławionych. Najmilsi, rozumiemy co to znaczy święty, przypomnijmy sobie św. Wojciecha, który przelał krew męczęńską za wiarę. Przypomnijmy sobie św. Maksymiliana Marię Kolbego w obozie oświęcimskim, dającego swoje życie za współbrata. Pomyślmy o Urszuli Ledóchowskiej, o Rafale Kalinowskim niedawno beatyfikowanym, o św. Stanisławie Kostce,

o św. Stanisławie biskupie i męczenniku, aby uświadomić sobie jak wielka cena jest świętych pańskich. A oto tu w samej diecezji Metz, Kościół liczy 35-ciu świętych. Jakże więc był potężny ten Kościół, jak on przez swoich ludzi służących Eucharystii, wkłada w zbawienie świata swoją pracę, swoje dzieło, swoje świadectwo.

W tym wielkim dziele pracy dla świata nie brakuje Polaków. I nie wszyscy, którzy by zostali wyniesieni na ołtarze mogą się poszczycić, że czynili coś ku zbawieniu świata. Także imiona tych którzy nie są błogosławieni, a którzy przed Panem pokazali swoje czyste serca i gorące sumienia. Oni także dali swój wkład w dzieło obrony Ojczyzny i ulepszenia świata. Wspominamy wielkich wodzów spoczywających na cmentarzach francuskich, i Książewicza i Niemcewicza i Mochackiego i Czartoryskiego. Wspominamy Kościuskę naszego bohatera, wspominać Wieszców, Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, a przede wszystkim cichego zapomnianego Starca, będącego na żebraczym chlebie w przytułku, ale wielkiego geniusza słowa i myśli chrześcijańskiej — Cypriana Norwida. Wszyscy oni wkładali swój umysł, swoje dzieło, swoją część miłości w budowanie tej cywilizacji chrześcijańskiej. I cokolwiek by świat myślał i jakby próbował osądzać, najlepszym naszym sędzią pozostanie Bóg. I Jemu także powieźmy tych wszystkich o których pamięć jest świeża, i Gen. Sikorskiego i wielkiego pianisty i dyplomaty Ignacego Paderewskiego i tylu innych żołnierzy, myślicieli, oddających swoje życie, swój umysł, swoje serce dla wielkiej sprawy lepszego świata.

W tym lepszym świecie musi znaleźć się Polska, Polska odrodzona moralnie, która równa innym narodom. Patrzymy na naszą młodzież, patrzymy także na młodzież francuską i młodzież tylu innych krajów, i staje nam przed oczyma to pytanie i to stwierdzenie, że Eucharystia jest ku zbawieniu świata. Ale Eucharystia potrzebuje ludzi którzy ją poniosą, potrzebuje kapłanów, potrzebuje powołań, i dlatego w naszych modlitwach musimy gorąco prosić Boga, aby przed wielkim żniwem jakim jest ten cały Kościół, wskrzeszał tych robotników młodych, którzy pójdą na żniwa, aby i z młodzieży polonijnej we Francji i z młodzieży polonijnej każdego kraju wzbudzały się nowe powołania ku kapłaństwu, ku życiu zakonnemu. Bo to są narzędzia Chrystusowe po to ażeby nieść dalej zbawienie, ażeby Eucharystia, którą sprawujemy, służyła nam, naszym rodzinom i zbawieniu całego świata. Amen.

Po ostatniej modlitwie Mszy św. podziękował wszystkim Ks. dziekan Z. Wypchał :

- Najdostojniejszy Ks. Kardynale, Prymasie Polski !
- Księżę Biskupie, Delegacie Prymasa Polski dla Emigracji !
- Księżę Biskupie diecezji Metz !
- Księża pracujący w duszpasterstwie polskim i lokalnym !
- Przedstawiciele biskupstwa i katedry !
- Przedstawiciele wszystkich organizacji polonijnych Wschodniej Francji !
- I Wy, Drodzy Rodacy zebrani dzisiaj w tej katedrze !

Pragnę podziękować J. Em. Ks. Kardynałowi Józefowi Glempowi, Prymasowi Polski, że raczył nas odwiedzić na terenie wschodniej Francji — Lotaryngii — związanej z Polską wieloma więzami. Pragnę podziękować za modlitwę wspólną, razem z nami dzisiaj, gdy czynimy Bogu dziękczynienie za ten rok jubileuszowy i wszystkie łaski i pomoc od Boga, jakiej synowie i córki polskiego narodu doznali na tej gościnnej ziemi.

Dziękuję Księdzu Prymasowi za to, że jest nam symbolem Kościoła w Polsce, z którym duchowo Emigracja łączy się od 150 lat.

Dziękuję bardzo Ks. Biskupowi Szczepanowi Wesołemu, Delegatowi Prymasa Polski dla Emigracji za zorganizowanie tej wizyty i Jego obecność wśród nas.

Dziękuję również Ks. Rektorowi Polskiej Misji Katolickiej za bezpośrednie przygotowanie Polonii do obchodu tego pięknego Jubileuszu.

Dziękuję wszystkim Księżom pracującym w polskim Dekanacie za ich uduchną pracę w terenie.

Dziękuję Wam wszystkim, tutaj zebranych, za tę wspólną modlitwę dziękczynną za te 150 lat.

Pragnę podziękować szczególnie organizacjom polonijnym, chórom polskim, które uświetniają polskie nabożeństwa i wszystkim tym, którzy przez swój wkład pracy dla rozwoju Polonii i jej ideałów „Bóg, Honor i Ojczyzna” przyczynili się również do uświetnienia dzisiejszej uroczystości.

Bóg zapłać !

Niech Bóg prowadzi nas wszystkich w przyszłość wymierzoną Jego Opatrznością !

A teraz chciałbym podziękować specjalnie Ks. Biskupowi Józefowi Schmittowi, biskupowi Metz i wszystkim jego współpracownikom z Kurii biskupiej jak również Kapitułom katedralnej Metz za upoważnienie nas i pomoc w przygotowaniach do Jubileuszu 150-



lecia Polskiej Misji Katolickiej we Francji oraz wizyty Ks. Kardynała Józefa Glempa, Prymasa Polski w diecezji Metz.

Dziękuję najserdeczniej !

Chciałbym podziękować także Władzom cywilnym naszego miasta za serdeczne przyjęcie nas, za zapewnienie służby bezpieczeństwa i pomoc w organizacji.

Dziękuję wszystkim naszym francuskim przyjaciółom, którzy mimo bariery językowej są tu dzisiaj z nami na wspólnej modlitwie. Dziękuję im za pomoc okazaną naszej Ojczyźnie w trudnych momentach. Dziękuję za wszystko ! Niech Bóg Was błogosławi !

Po Mszy św. dzieci z parafii Metz recytowały patriotyczne-religijne wiersze i śpiewały pieśni.



Z ramienia Organizacji Polonijnych przemówienie powitalne wygłosił także P. Stefan Szuba, prezes Polskiego Zjednoczenia Katolickiego Okręgu Wschodnia Francja. Oto słowa P. Prezesa :

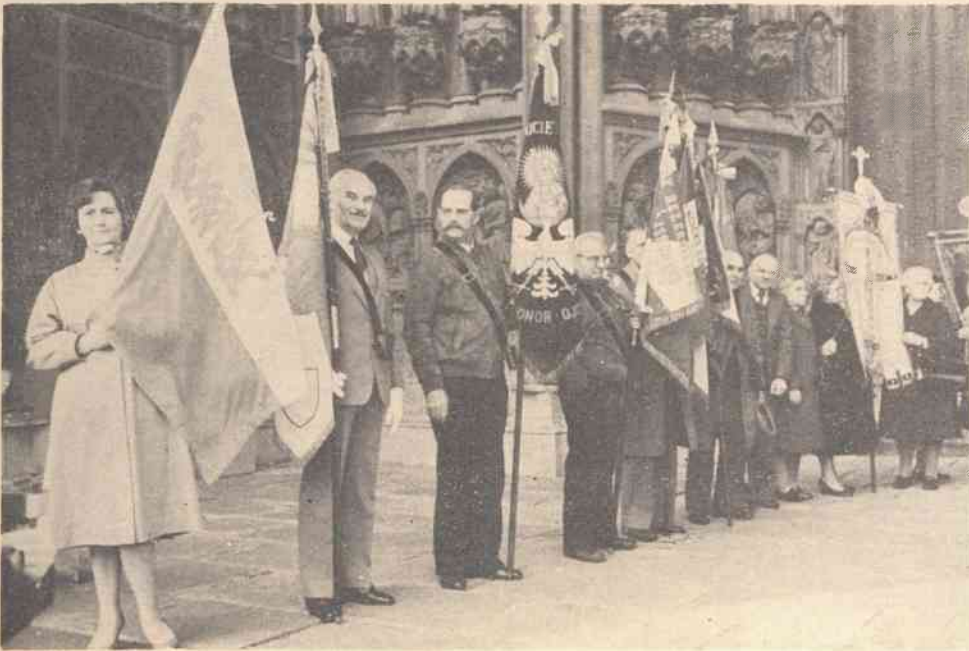
Jego Eminencjo, Księżę Kardynale Prymasie Polski,

Jego ekscelencje Księżę Biskupi

W imieniu całej wspólnoty polonijnej i emigracyjnej Wschodniej Francji, pragnę jak najserdeczniej powitać wśród nas Jego Eminencje Księdza Józefa Kardynała Glempa Prymasa Polski.

Witamy Jego Eminencje w tym wspaniałym zabytku kultury chrześcijańskiej, w Katedrze św. Szczepana w Metz.

Dzięki życzliwości Ordynariusza diecezji Metz, Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Pawła — Józefa Schmitta, jak również Kapituły tutejszej Katedry, mogliśmy wraz z



naszymi polskimi duszpasterzami, zorganizować ten wyjątkowy Jubileusz 150-lecia Polskiej Misji Katolickiej we Francji.

Aby uczcić ten JUBILEUSZ, przybyli tutaj Rodacy z najdalszych zakątków Wschodniej Francji.

Przybyli polscy robotnicy z kopalń, hut, fabryk, warsztatów pracy i z roli.

Przybyła dziatwa i młodzież. Wielu z nich nie widziało nigdy ojczyźnej polskiej ziemi. Choć urodzili się na tej gościnnej ziemi francuskiej i są obywatelami Francji, trzymają się mocno wiary Ojców swoich i tradycji. Chcą być żywym pomostem religii, zwyczajów, tradycji i kultury Narodu Polskiego, który wniósł swój olbrzymi wkład w kulturę Zachodu.

Przybyli tutaj nasi Ojcowie i nasze Matki. Po pierwszej wojnie światowej opuścili Ojczyznę przyjeżdżając do Francji — ZA CHLEBEM. Im przede wszystkim możemy zawdzięczać naszą trwałość i siłę. Utrzymanie religii i polskości.

Są również wśród nas i ci Rodacy, którzy w ostatnich latach opuścili, lub musieli opuścić ojczyzny Kraj. Nie opuścili Kraju, z braku pracy, czy braku chleba, ale z powodu prześladowań politycznych.

Przybyliśmy tu wszyscy, aby w łączności z Jego Eminencją Księdzem Prymasem, zanieść modły i dziękczynienie do Najwyższego Stwórcy. Dziękowaliśmy Bogu za wszelkie łaski jakimi nas obdarzał przez te 150 lat.

Dziękowaliśmy Królowej Polski Maryi, za wstawiennictwo i łaski jakie nam wypraszała u Ojca Swojego Syna.

150 lat istnienia Polskiej Misji Katolickiej, to równocześnie 150 lat rozkrzewiania wiary naszych ojców, 150 lat posługi duszpasterskiej. To również 150 lat pra-

cy Polskiej Misji Katolickiej nad rozkrzewianiem języka polskiego i polskości. Pracy nad utwaleniem jedności Narodu Polskiego, która jakże często próbuje być rozbijana przez wrogi nam siły.

Polonia Wschodniej Francji jest drugim pod względem wielkości skupiskiem Polaków. Obecnie na terenie Wschodniej Francji działa 30 organizacji katolickich. Do najważniejszych należą: Bractwo Matek Żywego Różańca, Stowarzyszenie Mężów Katolickich, Towarzystwo Oświatowe, Chóry kościelne, Towarzystwo Polek. Młodzież gromadzi się przy organizacji KSMP i w Harcerstwie Polskim, dzieci w Krucjacie Eucharystycznej.

Istnieją również organizacje świeckie, gdzie na sztandarach mają wypisane ha-

sła: Bóg, Honor i Ojczyzna. Do nich należą Związki Rezerwistów i byłych Wojskowych, Związek Grenadierów 1-szej Dywizji walczącej pod Dieuze i Lagarde, Związek Sokółów Polskich, oraz Związek Solidarności, który niedawno został założony na naszym terenie.

Dane nam jest przeżywać 150 lat historii Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Dlatego cieszymy się z obecności wśród nas Jego Eminencji, że w planach wizytacji polonii francuskiej uwzględnił Wchodnią Francję i przybył do Metz, aby zaszczyścić swoją osobą obchody jubileuszowe.

Jako znak naszej wdzięczności i wyrażenia naszej przyjaźni wobec osoby Jego Eminencji Księdza Kardynała Prymasa Polski, proszę uprzejmie o przyjęcie bukietu kwiatów z rąk najmłodszych przedstawicieli naszej Polonii, jak również skromnego upominku.

Szczęść Boże!

Na zakończenie Ks. Prymas wręczył Ks. biskupowi Schmittowi stułę jak i pamiątkowy medal wybity na uczczenie 150 lat Polskiej Misji Katolickiej.

Ks. Prymas podziękował także wszystkim organizatorom za wspaniałe przygotowanie uroczystości. Ks. biskup z Metz ofiarował Ks. Prymasowi kryształowy wazon z życzeniem, by „zakwitła u Was prawdziwa wolność”.

Po uroczystościach w katedrze, Ks. Prymas razem z księżmi biskupami udał się na merostwo, gdzie miejscowy mer — senator — Jean Rauch, wręczył Jego Eminencji Ks. Prymasowi specjalny medal miasta.



HOMILIA

Na Uroczystość Trójcy Świętej

W pewnej krzyżówce należało wstać słowo, które w wyjaśnieniach zostało określone: „Byt nieznan”. Słowo to składało się z trzech liter; zaś wyraz „byt” zaczynał się z dużej litery.

Domyśliście się Państwo? Proszę się nie dziwić! Tym nieznanym bytem jest... Bóg!

Istotnie dla wielu dzisiejszych ludzi Bóg stał się Istotą nieznaną. Zdecydowana większość ludzi uważa się wprawdzie za wierzących, tzn. uznaje, że istnieje jakaś Istota wyższa i doskonalsza od człowieka, ale umieszcza ją gdzieś tam w przestworzach, z dala od świata i ludzi. Istnieje Ona, ale tak jak istnieje Mars, Jupiter i inne planety. Jej Istnienie „ani grzeje, ani ziębi”; Ona istnieje i to wszystko.

Taki Bóg nie ma najmniejszego wpływu na losy człowieka i staje się niepotrzebny, zbyteczny,

A kim jest Bóg dla nas? Czy my znamy naszego Boga? Czy interesujemy się Nim?

Kiedyś, gdy wiara była żywa, prężna, dynamiczna — Bóg znajdował się w centrum zainteresowań człowieka. Czy wiecie na przykład o czym mówiły i wiodły niekiedy zażarte spory panie, robiące zakupy na targowisku? Zapewne nie zgadniecie! Prowadziły one uczone dyskusje o Bogu! O Jego naturze, o Jego istocie, a najbardziej pasjonującym tematem była Trójca Święta. One chciały wiedzieć jak to jest, że jest jeden jedyny Bóg, ale w trzech Osobach. Chciały zrozumieć jako to jest, że Syn pochodzi od Ojca i jest Mu równy. A Duch Święty od kogo pochodzi? Od Ojca i Syna, czy od Ojca przez Syna?

Bóg może być tematem pasjonującym. Ale nie ten Bóg, którego ukształtowali sobie na nasz obraz i na nasze podobieństwo, lecz Ten prawdziwy; Ten, który został nam objawiony przez Jezusa Chrystusa.

Jezus Chrystus odkrył nam częściowo kim jest Bóg. Któż bowiem ośmieliłby się wymyśleć, że istnieją — powiedzmy to tak — trzy sposoby bycia Bogiem: jako Ojciec, jako Syn i jako Duch Święty? Nie odważyłby się na to ani żaden papież, ani żaden sobór.

Najpierw Bóg objawia się człowiekowi jako Ojciec. Ale nie chce On być „samotnikiem” i dlatego rodzi Syna. Temu Synowi przekazuje wszystkie swoje atrybuty i powierza misję, przekraczającą naszą ludzką wyobraźnię: ma stać się Ciałem, Człowiekiem, bo dopiero w takiej postaci ludzkość będzie mogła Go ujrzyć, poznać, słuchać i kochać, nauczać i zbawiać. Być Ojcem — to dawać za darmo z pełni swej dobroci. Być Ojcem — to umieć się wycofać, by dać szansę Synowi. Być Ojcem — to kochać i w nagrodę być kochanym.

A Syn jest doskonałym obrazem Ojca. On Go podziwia, myśli o Nim, rozmawia z Nim. Czyni wszystko, by in-

ni poznali Ojca, by nauczali się Go cenić i kochać. A to wszystko czyni z przyjemności, z synowskiego przywiązania. Czyni to z dumy, że jest Jego Synem.

Evangelie ukazują nam, że Jezus jest właśnie tym Synem, i to od wieków. To dlatego dialoguje On z Ojcem, odnosi się do Niego nieustannie, szuka Jego woli i wypełnia ją. On to oznajmia nam, że Ojciec jest pełen dobroci, litości, miłosierdzia.

I to jeszcze nie wszystko. Syn, Jezus Chrystus, ujawnia nam jeszcze jedną tajemnicę. Mówi, że istnieje jeszcze trzeci sposób bycia Bogiem. Z miłości Ojca do Syna rodzi się Duch Święty, trzecia Osoba Boża. To Duch Święty, relacja między Ojcem i Synem, wprowadza w życie miłość, prawdę, wolność. Przez Niego to działa obecnie Ojciec i Syn. On to bowiem daje natchnienie, wzbudza nadzieję, daje pokój, moc i siłę. Jest On wszędzie obecny jak powietrze, silny jak huragan i czuły jak matka!

Czyż taki Bóg może mieszkać gdzieś w odległych zaświatach? Czyż taki Bóg może być obojętny dla człowieka? Czyż taki Bóg może być nieznanym Bytem?

Ks. dr. Jan CHOROSZY

JUBILEUSZ KAPLAŃSKI

Ks. NOWIK Tadeusz S. Chr. — 20 lat — 04. 06. 1966.

Czcigodnemu Księdzu najserdeczniejsze wyrazy pamięci modlitewnej i najlepszych życzeń

składa
Ks. Stanisław JEŻ
Rektor

Polskiej Misji Katolickiej we Francji

W JUBILEUSZOWYM ROKU

111 Narodowa Pielgrzymka Emigracyjna do Lourdes

od 5 do 12 sierpnia 1986 r.

KOMUNIKAT I

Ubiegłoroczna pielgrzymka pod hasłem „Emigracja od 150-ciu lat zaufała Maryi” pod przewodnictwem Ks. Prałata Zbigniewa Bernackiego była przygotowaniem do rozpoczęcia jubileuszowego roku, który rozpoczęliśmy

16 lutego 1986 pod przewodnictwem arcybiskupa Paryża Ks. Kardynała J.M. Lustiger — w kościele polskim w Paryżu. Poprzez rekolekcje jubileuszowe po parafiach chcieliśmy przygotować się duchowo i narodowo na spotkanie jubileuszowe z opiekunem Emigracji

Ks. Kardynałem J. Glempem. Nasz liczny udział w tych uroczystościach był wyrazem naszej obecności, wiary, wytrwałości, jak i naszej liczebności.

Wizyta ta wychodząc poza wspólnotę emigracyjną nabrała również wymia-

ru ogólniejszego przez spotkania z Kościołem katolickim we Francji.

Z tych spotkań pozostało bogactwo przeżyć liturgicznych, bogactwo słowa Bożego, bogactwo naszych wspólnych przeżyć polsko-francuskich. Dlatego stoją przed nami pytania — jak to wszystko przemyśleć, przemodlić, uczynić naszym?

Wspaniałą okazją ku temu będzie pielgrzymka do Lourdes, której będę przewodniczył w tym roku.

Na jeden szczegół chciałbym zwrócić uwagę. W czasie tej pielgrzymki będzie poświęcony dom pielgrzyma polskiego im. Św. Maksymiliana Kolbe. Uważam otwarcie tego domu za szczególnie dar nieba. Za wspaniałą podarunek naszej niebieskiej Matki. Podarunek niespodziewany, w chwili gdy po ludzku myśląc, było bardzo trudno znaleźć jakieś rozwiązanie. Na tę chwilę jak wiecie czekało wielu z was od 1977 roku. Dlatego przyjeździecie i zobaczcie, chwalcie Imię Pana przez Maryję. W tym miejscu tak dla nas uprzywilejowanym. Przyjeździecie jak najliczniej! Jeśli Opatrzność nam daje tak miłe niespodzianki dla naszej wspólnoty emigracyjnej na pewno poprzez nasz udział odkryjemy niejedną niespodziankę, łaski, dar osobisty dla nas, dla naszej rodziny czy naszej wspólnoty miejscowej. Zaprośmy również tych, w których płynie krew słowiańska, których praojcowie opuścili kraj nad Wisłą i mimo, że nie znają języka polskiego, czują jednak z nami tę samą więź kulturalną. Było ich wielu na naszych uroczystościach jubileuszowych. W zależności od ich liczby możemy również wprowadzić częściowo język francuski. Zaproście ich, poinformujcie o takiej możliwości. Proszę również o zaangażowanie w tej sprawie naszych duszpasterzy.

Czekamy na liczne i szybkie zgłoszenia, które ułatwią nam jak najlepsze przygotowanie. Zaznaczam, że w najbliższym komunikacie podam więcej szczegółów na temat Polskiego Domu Pielgrzyma w Lourdes, oraz więcej informacji dotyczących naszej pielgrzymki.

Niech modlitwa naszego Wielkiego rodaka Jana Pawła II przed grotą Masabielską będzie i naszą w czasie pielgrzymki.

„Błogosławiony bądź Wielki Boże, za to że sprawiłeś, że od 125 lat od chwili wypłynięcia tego źródła, płynie również źródło, w którym wiara nasza umacnia się, hartuje, gdzie ciała i dusze są uzdrawiane, gdzie sens życia jest nadawany. Bądź Błogosławiony Boże, za to, że zrealizowałeś to, jeszcze jeden raz więcej przez Najświętszą Dziewicę, która przyciąga tutaj tłumy, tak jak przyciąga Bernadete, aby je prowadzić do Chrystusa”.

Dla informacji podaję, że o przeprowadzenie jej duchowej strony poprosiłem Ks. Chrystusowców założonych przez Ks. Kardynała Hlonda, których zadaniem jest praca wśród rodaków na obczyźnie.

Stronę muzyczną i prowadzenie śpiewów opracuje i przeprowadzi, znany już pielgrzymom, Ks. Prof. Stanisław RYŚ S.A.C., stronę techniczną powierzyłem jak w ubiegłych latach Br. Władysławowi SZYNAKIEWICZOWI S. Chr.

Jak co roku pociąg z Pielgrzymami wyruszy z Lens po południu dnia 5

sierpnia, zatrzymując się oczywiście w Paryżu. Powrócimy do naszych domów dnia 12 sierpnia rano.

Ze względów które zobowiązują nas do zgłoszenia do dyrekcji kolei, na miesiąc wcześniej ilości pielgrzymów, proszę przesłać zgłoszenia bezpośrednio lub przez swoich duszpasterzy do Polskiej Misji Katolickiej do dnia 2 lipca br.

Paryż, dnia 1 maja 1986 r.

Ks. Stanisław JEŻ

Rektor

Polskiej Misji Katolickiej we Francji

KOSZTA PIELGRZYMKI W TYM ROKU SĄ NASTĘPUJĄCE

Grupa Północ : LENS — LOURDES

Bilet 1 kl. wraz z hotelem i utrzymaniem	2.350 F
Bilet 1/2 1 kl. wraz z hotelem i utrzymaniem (10 lat)	1.850 F
Bilet 2 kl. wraz z hotelem i utrzymaniem	2.150 F
Bilet 1/2 2 kl. wraz z hotelem i utrzymaniem (10 lat)	1.750 F

Grupa Paryż : PARYŻ — LOURDES

Bilet 1 kl. wraz z hotelem i utrzymaniem	2.250 F
Bilet 1/2 1 kl. wraz z hotelem i utrzymaniem (10 lat)	1.750 F
Bilet 2 kl. wraz z hotelem i utrzymaniem	2.050 F
Bilet 1/2 2 kl. wraz z hotelem i utrzymaniem (10 lat)	1.650 F
COUCHETTES tylko w drugiej klasie i w obie strony	145 F
Sam hotel dla posiadających wolny bilet kolejowy	1.250 F

UWAGA :

Pielgrzymka korzysta z biletu 45% zniżki kolejowej. Prosimy więc, by posiadacze karty zniżkowej „VERMEIL” własnych biletów nie kupowali. Tylko posiadacze wolnych biletów kolejowych mogą korzystać z wolnego przejazdu w pociągu pielgrzymkowym.

P.S.

Można się zgłaszać indywidualnie wprost do Centrali Misji na adres Mission Catholique Polonaise de France — 263-bis, rue St-Honoré — 75001 PARIS — wpłacając na C.C.P. 1 268-75 N. PARIS lub czekiem bankowym z zaznaczeniem — na Pielgrzymkę do Lourdes.

KARD. LUSTIGER

Z wypowiedzi kard. Lustigera, arcybiskupa Paryża, dla tygodnika ilustrowanego „Paris-Match”: „Powrót Boga? Kiedy piewnik tygodnik mówi o „powrocie Boga”, odkrywa fakt realny w naszym społeczeństwie, tylko, że się myli: Bóg nigdy nie odszedł. To my byliśmy nieobecni”.

KATECHIZM SAKRAMENTALNY

Pod koniec ubiegłego roku ukazała się w Rzymie książka ks. prał. Bogumiła Lewandowskiego, pracownika Rzymskiej Kongregacji ds. Duchowieństwa, zatytułowana „Catechismo sacramentale” (Katechizm sakramentalny), wydana przez Ośrodek duchowości „Vivere In”. (Stron 130). Jest to nowość w literaturze teologiczno-liturgicznej i może stać się pomocą w przeprowadzaniu katechezy sakramentalnej, której tyle miejsca poświęcili Ojcowie Kościoła i o którą upomnieli się Ojciec św. i biskupi na ostatnim Synodzie Biskupów w Rzymie z okazji 20-lecia II Soboru Watykańskiego.

DZIEŃ ŚRODKÓW SPOŁECZNEGO PRZEKAZU

Na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, który w większości krajów chrześcijańskich przeżywany jest dnia 11 maja, Komisja papieska wybrała jako temat: „Chrześcijańskie formowanie opinii publicznej”. Ojciec św. Jan Paweł II wystosował na ten dzień specjalne Oświadczenie, mówiące o wkładzie Kościoła w formowanie tejże opinii.

GŁOS KATOLICKI
Redakcja, administracja, prenumerata:
263-bis, rue Saint-Honoré
75001 PARIS — Tel. : 260.07.69
C.C.P. 12777 08 U

Dyrektor:

Ks. Rektor St. JEŻ

Redaktor:

Ks. dr W. SZUBERT

Administrator:

Br. Wł. SZYNAKIEWICZ

Nr d'autorisation 60.593

Imprimerie „NARODOWIEC”

101, rue E. Zola — 62302 LENS